

## Miecz katowski z pochwą XVI/XVII w.

Muzeum Zamkowe zakupiło nowy zabytek do kolekcji militariów. Jest to miecz katowski razem z pochwą datowany na przełom XVI i XVII wieku. Obiekt ten jest na tyle interesujący, że jest to prawdopodobnie najpiękniej zdobiony i jeden z najstarszych tego typu mieczy na świecie. Poniżej zamieszczam jego krótki opis.

Rękojeść półtoraręczna zakończona głowicą typu 58 wg typologizacji Normana. Trzon obciążony skręconymi paskami skóry z nabitymi mosiężnymi ćwiekami. Jelec krzyżowy, rozszerzający się na końcach, okrągły w przekroju z doczepionymi z obu stron spłaszczonymi obłękami. Głownia rozszerzająca się ku sztychowi, ścięta na końcu. Na obu jej płazach w ramach zwieńczonych koroną przedstawione za pomocą trawienia metody egzekucji wraz sentencjami po niemiecku będącymi cytatami z Biblii protestanckiej i przysłowiami. Z jednej strony napis RECHT MUSS DOCH RECHT BLEIBEN (Ps 94, 15 Prawo musi pozostać słuszne) z wyobrażeniem poniżej scen wieszania na haku i łamania kołem oddzielonych zdaniem WO KEINE STRAFE VERHANGT WIRD IST DIE BOSCHEIT SCHNELL AM WERK (Koh 8, 15 Gdzie nie ma kary, tam zło szybko działa). Z drugiej zaś napis GLEICHE SUNDE GLEICHE STRAFE (Jaki grzech, taka kara) oraz sceny nabicia na pal i ścięcia mieczem z inskrypcją pomiędzy WOMIT MAN SUNDIGT DARAN WIRD MAN GESTRAFT (Czym człowiek zgrzeszy, tym zostanie ukarany). Poniżej jelca znak miecznika w postaci głowy Maura. Do miecza dołączona jest skórzana pochwa z tyłu której znajduje się napis wykonany czerwoną farbą DIE WERCK SEINER HENDE SIND WARHEIT UND RECHT. ALLE SEINE GEBOT SIND RECHTSCHAFFEN (Ps 111, 7-8 Dzieła rąk Jego to wierność i sprawiedliwość. Wszystkie przykazania jego są trwałe). Długość 109 cm, waga 2,5 kg. Jest to miecz związany z miastem Braszów (Kronstadt) mieszczącym się historycznie w Księstwie Siedmiogrodu, a obecnie w Rumunii. Świadczy o tym herb w postaci korony na pniu drzewa. Głownię wykonał prawdopodobnie Peter Munster Starszy działający na przełomie XVI i XVII wieku w Solingen w Niemczech.

Mieczami tego typu dokonywano egzekucji poprzez ścięcie. Groziło ono za morderstwo, zdradę małżeńską, czy kazirodztwo. Początkowo ścięcie mieczem jako karę szlachezną i nieprzynoszącą ujmy stosowano głównie w stosunku do szlachty. Z czasem jednak wykonywano ją również wobec osób niższego stanu. Różniło się za to miejsce jej wykonania. Szlachetnie urodzonych ścinano na rynku pod ratuszem, natomiast niższe stany na tzw. kruczym kamieniu (niem. *Rabenstein*) za miastem. Szlachcie przysługiwał również kościelny pochówek. Tych ściętych na kruczym kamieniu chowano na cmentarzu niedaleko niego w niepoświęconej ziemi. Egzekucję przyjmowano na klęcząco, ewentualnie siedząc na krześle, w przeciwieństwie do dużo rzadziej wykonywanej kary ścięcia toporem, gdzie skazany musiał położyć głowę na pieńku. Warto w tym miejscu rozprawić się z popularnym mitem jakoby miecze katowskie były najcięższymi typami miecza. Waga miecza

katowskiego wahała się przeważnie między 1,5-1,8 kg. Ten zabytek jako jeden z nielicznych waży więcej, bo aż 2,5 kg.

Literatura na temat wykonywania kar śmierci w okresie nowożytnym - tu polecam esej „Tortury i kary w Polsce w okresie nowożytnym” na naszej stronie Skarby Zamkowych Kolekcji w zakładce „Kolekcje -> Narzędzia kar i tortur”. W bibliotece jest również dobra książka Macieja Trzecińskiego pt. „Miecz katowski. Pręgierz. Szubienica”. A bardziej spragnionych naukowych informacji o zawodzie kata odsyłam do prac dr Daniela Wojtuckiego, który specjalizuje się w tej dziedzinie. Jego artykuły można znaleźć na stronie academia.edu.

W styczniu miecz trafi na ekspozycję. Będzie umieszczony - po prawej stronie - na końcu gablot z mieczami, zamiast obecnie wiszącego tam miecza katowskiego, który jest kiepsko wykonaną rekonstrukcją z XIX wieku. Prawdopodobnie ozdobi go również ikonografia z 1512 roku przedstawiające rodzaje kar i egzekucji wykonywanych w XVI wieku.

Daniel Gosk

